

Protokół
ze spotkania radnych Rady Miejskiej w Kłobucku
i mieszkańców Kłobucka z Zarządem Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji
Okręgu Częstochowskiego S.A w Częstochowie
odbytego w dniu 26 lutego 2016r.

Lista obecności za protokołem.

W spotkaniu udział wzięli Radni Rady Miejskiej, mieszkańcy Kłobucka oraz Zarząd Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Okręgu Częstochowskiego S.A. W Częstochowie w osobach:

Prezes – Andrzej Babczyński,
Członek Zarządu – Zbigniew Cierpiał,
Członek Zarządu – Michał Król

Burmistrz J.Zakrzewski - powitał zaproszonych gości oraz mieszkańców Kłobucka. Oddał prowadzenie spotkania Przewodniczącej Rady D.Gosławskiej i poprosił o kontynuowanie.

Przewodnicząca Rady D.Gosławska – przypomniała, że spotkanie zostało zorganizowane na wniosek Radnego Mateusza Woźniaka. Tematem spotkania będzie informacja i dyskusja nt. ewentualnej podwyżki cen wody i ścieków.

Zaproponowała, aby najpierw głos zabrali przedstawiciele PWiK Okręgu Częstochowskiego, a następnie odbędzie się dyskusja według kolejności zgłoszeń. Poprosiła Prezesa PWiK P. Andrzeja Babczyńskiego o zabranie głosu.

Prezes PWiK A.Babczyński – na wstępie podziękował za zaproszenie na spotkanie w temacie dot. zaopatrzenia w wodę i odprowadzanie ścieków Gminy Kłobuck. Pierwsze spotkanie odbyło się w poprzedniej kadencji, gdzie była szeroka dyskusja i były przedstawiane wszystkie problemy i aspekty dotyczące zaopatrzenia gminy w wodę i odprowadzania ścieków. Było to połączone z poważną decyzją dot. wystąpienia Gminy Kłobuck ze Związku Komunalnego. Wtedy przedstawione argumenty zostały przez Radnych uwzględnione. W wyniku głosowania 20 radnych było za pozostaniem w strukturach Związku, przy 1 głosie wstrzymującym się.

Przekazana został również informacja w zakresie zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków dot. Gminy Kłobuck dla każdego radnego.

Osobiście nie jest władny do wypowiedzania się w zakresie Związku, bo jako Zarząd

PWiK są zatrudnieni przez Związek Komunalny do realizacji zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków dla aglomeracji obejmującą Gminę Częstochowa i w dużej mierze Gminę Kłobuck. Jest to ok. 350.000 mieszkańców, stąd PWiK Okręgu Częstochowskiego jest jednym z większych w kraju. Jeżeli chodzi o długość sieci, to tylko Warszawa ma dłuższą sieć. Specyfika PWiK jest trochę inna niż warszawskiego, ponieważ sieci mamy prawie tyle samo, a sprzedaż mamy kilka razy mniejszą, a to ma determinujące znaczenie w zakresie ponoszonych opłat. Jak wiadomo przedsiębiorstwa wodociągowe w głównej mierze utrzymują się z tych opłat, które zostaną zebrane za usługę zaopatrzenia w wodę i odprowadzanie ścieków.

Rozumie, że emocje wzbudza przedstawiona przez PWiK propozycja do Związku, oparta o szczegółową analizę kosztów dot. zmiany cen taryfowych na następny okres taryfowy tj. od 1 kwietnia 2016 do 31 marca 2017r. Zgodnie z ustawą o zaopatrzeniu w wodę wniosek jest w tej chwili w trakcie opiniowania (weryfikacji). Wstępnie został zweryfikowany, ale ponieważ zaszły nowe okoliczności od momentu złożenia wniosku, w tej chwili Związek jest na etapie ponownej w niektórych aspektach weryfikacji. Podsumowanie tej weryfikacji będzie w przyszłym tygodniu, stąd to pilne spotkanie jeszcze przed Zarządem Związku i Walnym Zgromadzeniem, które mają dokonać po weryfikacji zatwierdzenia tych taryf.

PWiK złożyło wniosek o podwyżkę opłat w zakresie dostarczanej wody o 4,35%, jest to podwyżka o 0,16 zł. W ubiegłym roku jeszcze w obecnym okresie taryfowym to było 0,03 zł. Jeżeli chodzi o odbiór ścieków i ich oczyszczanie jest to temat bardziej szeroki i nie do końca PWiK ma na niego wpływ, ta zmiana cen we wniosku taryfowym jest o 0,52 zł czyli biorąc obecnie z 9,57 zł brutto, zmiana byłaby na 10,33 zł tj. wzrost ceny o 6,3%.

Czym to jest spowodowane. W zakresie wody, w ubiegłym roku po 26 latach PWiK osiągnęło wzrost sprzedaży o 1,3%. Natomiast na kanalizacji nastąpił spadek blisko 2%, mimo tego, że kanalizacja się w dużej mierze rozbudowuje. Niestety sama rozbudowa kanalizacji generuje tylko koszty. Ten wzrost kosztów jest większy niż przychodów szczególnie w początkowym okresie jej realizacji.

Jeżeli chodzi o Gminę Kłobuck, rzeczywiście podjęte działania w zakresie rozbudowy kanalizacji spowodowały to, że znacznie wzrosła ilość ścieków w ostatnim okresie, bo jeżeli chodzi o działalność produkcyjną wystarczyło, że się jeden zakład podłączył i ta ilość ścieków przemysłowych wzrosła o 50%.

Przedstawił jak wyglądają wskaźniki ekonomiczne za ubiegły rok.

W Kłobucku wzrosła ilość ścieków o 9,5%, a w zakresie wody o 5,78%, ale niestety główny odbiorca Miasto Częstochowa widać spadek zarówno w zakresie działalności produkcyjnej, jak i odbioru usług świadczonych dla mieszkańców. Spadek w Częstochowie powoduje tylko poprawę wskaźników dla Gminy Kłobuck, ale nadal działalność w Kłobucku jeżeli chodzi o całość Przedsiębiorstwa jest nierentowna. Jeżeli chodzi o przychody, to np. sama Częstochowa generuje w zakresie wody 53.000.000 zł, w zakresie ścieków 56.000.000 zł, gdzie cała Gmina Kłobuck ma przychody niecałe 3.000.000 zł a Miedźno 476.000 zł. Wysokość i ranga tych przychodów jest nieporównywalna. Również ma determinujące znaczenie dla cen wody to, że rejon Częstochowy jest dochodowy w zakresie wody w wysokości 2.958.000 zł za ubiegły rok, rejon Kłobuck jest strata 429.000 zł, rejon Olsztyn strata 600.000 zł.

Jeżeli chodzi o działalność kanalizacyjną, to podwyżka spowodowana spadkiem między innymi sprzedaży, jak i wzrostem niektórych pozycji kosztów. Działalność kanalizacyjna za ubiegły rok osiągnęła stratę w PWiK w wysokości 1.636.000 zł. Optymistyczne założenia w zakresie ilości świadczonych usług nie mają pokrycia. Każda z tych mniejszych gmin generuje straty, jest pokrywana przez Gminę Częstochowa, w której zysk wynosi 2.445.000 zł, poszczególne gminy tj. strata 159.219 zł, 482.000 zł, 401.000 zł, 924.000 zł, Gmina Kłobuck 1.121.000 zł, 256.000 zł, 518.000 zł.

Przedsiębiorstwo nie może pracować na stratach. Jedynie tylko tak naprawdę pozostała działalność PWiK pozwoli na to, że osiągnie ono zysk za ubiegły rok. Ponieważ na działalności wodociągowej w sumie osiągnęło 1.881.000 zł zysku, na kanalizacji strata 1.636.000 zł, czyli w sumie na działalności podstawowej osiągnęło zysk 244.557 zł. Zysk na działalności pomocniczej wyniósł 815.000 zł, sprzedaż materiałów 91.000 zł, działalność finansowa 478.000 zł na plus. Stąd, jeżeli biegły zaakceptuje bilans, PWiK osiągnie zysk w wysokości 1.353.000 zł.

Na co ten zysk jest przeznaczony. PWiK nie pracuje dla zysku, ale ponieważ politykę w ramach tego obszaru obsługiwanego, kreuje Związek Komunalny wypracowano, że PWiK będą dokonywały rozbudowy systemu wodociągowego, z którego w dużej mierze korzysta Gmina Kłobuck. Cały zysk w 100% przeznaczony jest na rozbudowę infrastruktury wodociągowej. W ramach tych opłat PWiK przejęło na siebie obowiązek modernizacji istniejących oczyszczalni ścieków. Jednym z pierwszych to była oczyszczalnia w Gminie Kłobuck, na której modernizację wydano blisko 9.000.000 zł nie mając żadnej amortyzacji. To jest wszystko w ramach przychodów, które PWiK realizuje.

PWiK w Gminie Kłobuck co roku inwestuje ok. 1.000.000 zł.

Odkąd PWiK działa na terenie Gminy Kłobuck, bo jest raptem 25 lat, zostało wybudowane w 95% staraniem finansowym Przedsiębiorstwa ujęcie wody przy ul. Długosza, budynek administracyjny w całości, została zmodernizowana oczyszczalnia kosztem 9.000.000 zł, które kredyty do dzisiaj są spłacane i w jakimś sensie obciążają również ten rachunek ekonomiczny dot. Gminy Kłobuck.

Nie jest tak, że Gmina Kłobuck do czegokolwiek dopłaca. Jeżeli weźmiemy dane dotyczące kanalizacji za rok 2015 w stosunku do tych cen, które planowane są do podwyższenia, to cena sama kosztowa w Kłobucku za ubiegły rok wynosi, jeżeli chodzi o odbiór i oczyszczanie ścieków tj. 7,99 zł, taki jest faktyczny koszt. Czyli do każdego m³ odprowadzonego do oczyszczalni ktoś musiał dopłacić (jedna tylko gmina ma dochód w zakresie kanalizacji), zostało dopłacone 2,39 zł. Ta sytuacja, na szczęście będzie ulega poprawie w zakresie, jeśli będzie dopływała większa ilość ścieków (dane za styczeń 2016r. już poprawiają te wskaźniki), ponieważ koszt jednostkowy odbioru i oczyszczenia jest 7,16 zł, czyli nadal wyższy niż planowana cena na następny okres taryfowy - dopłata 1,52 zł.

Niestety te mniejsze systemy, zawsze będą systemami droższymi i te ceny wahają się – koszt jednostkowy za ubiegły rok oczyszczania ścieków od 10,63 zł do 4,95 zł w Gminie Częstochowa.

W kwestii czy jest to drogo, uważa, że jeżeli chodzi o majątność społeczeństwa i jego dochody, to nie są małe koszty w budżecie domowym.

PWiK robi wszystko aby były to jak najniższe koszty. Na pewno wszystkich to nie

zadowolili. Zachęca aby wejść na portal "ceny wody i ścieków" obejmujący województwo śląskie, gdzie zostało wymienionych 69 gmin od najdroższej do najtańszej i Gmina Kłobuck jest na 10 miejscu od końca, więc nie jest tak źle.

Budowa nowej kanalizacji tak naprawdę w dużej mierze jeżeli nie jest pokryta w pełni przychodami też generuje koszty, między innymi energii elektrycznej, podatków lokalnych, itd. Tak naprawdę koszty są ponoszone już w trakcie budowy kanalizacji. Przez okres roku PWiK płaciło za energię elektryczną w zakresie pompowni, natomiast nie było żadnych przychodów. Jak również wynikła sprawa ze zmianą wykonawcy kanalizacji, mnóstwo usterek na tej nowej kanalizacji było usuniętych tak naprawdę kosztem PWiK.

Nadmienił, że Gmina Myszków, która jest wielkością porównywalna z Gminą Kłobuck, była kiedyś w Związku Komunalnym, wystąpiła, obecnie prowadzi sama działalność i ceny są tam dużo wyższe niż w Częstochowie i Kłobucku.

Gmina Miedźno prowadziła również działalność kanalizacyjną sama i bardzo chciała żeby prowadzenie tej działalności przejęło PWiK.

Nadmienił, że nie tylko spadek sprzedaży ma miejsce, ale oczywiście wzrost niektórych pozycji i kosztów. Na szczęście takie pozycje w kosztach jak energia elektryczna, mimo że przybywa tych obiektów, nie rośnie, cena gazu spada, wynagrodzenia rosną, chociaż nie tak jak założono w budżecie 3,8% tylko właściciel zaakceptował podwyżkę na poziomie 3%. PWiK płaci również podatki, które rosną (w niektórych gminach są na tym samym poziomie). Ponadto dodatkowe opłaty PWiK ponosi z tytułu pozostawienia urządzeń w pasie drogowym na tych nowo realizowanych inwestycjach, opłaty środowiskowe, które wnoszone są do Marszałka, za gospodarcze korzystanie ze środowiska czy opłaty za utylizację osadów ściekowych, które też rosną. Część pozycji rośnie, a część maleje.

Plan rzeczowo-finansowy na przyszły rok wskazuje, że część pozycji wręcz maleje, bo cały PWiK optymalizuje swoją działalność.

Radny A.Sękiewicz – z wystąpienia Prezesa wynika, że Gmina Kłobuck w Związku jest nierentowna, przynosi same straty, czyli jaki z tego wniosek, czy należy ze Związku wystąpić.

Prezes PWiK A.Babczyński – w przypadku działalności komunalnej, nie zysk jest najważniejszy. Chciałby tutaj uświadomić, że docierają do niego pewne informacje, rozmawia na bieżąco z burmistrzem, przekazuje opinie mieszkańców wręcz bardzo ostre w tym zakresie. Wyjaśnił, że to nie jest tak, że Gmina Kłobuck kogokolwiek utrzymuje i to są fakty i liczby.

Namawia do zrobienia rzetelnego audytu przez Gminę Kłobuck. Uważa, że może wtedy zakończy się dyskusja prowadzona od wielu lat czy opłaci się ta przynależność do Związku, aby jeszcze raz to wnikliwie przeanalizować. Uważa, że warto to zrobić.

Powrócił jeszcze do jednej sprawy, co przyświecało temu, że powstał Związek Komunalny. To jest ochrona jednego największego dobra jaki jest w naszym rejonie tj. zbiornika wód podziemnych. Tylko jeden gospodarz, poprzez odpowiednie służby hydrogeologiczne, poprzez odpowiednią kontrolę badania jakości wody podziemnej, kontrolowania zakładów, które zatruwają te wody, może to dobro właściwie

zachować, żeby nie było potrzeby budowania następnej stacji uzdatniania wody na ujęciu Łobodno, tak jak na ujęciu Wierzchowisko. Koszt budowy takiej stacji to conajmniej kilkanaście milionów złotych. Woda musi spełniać swoje podstawowe zadania określone w rozporządzeniu Ministra. To jest główny temat i stąd ta dopłata, która jest do kanalizacji tj. w imię solidaryzmu ekologicznego (tak to zostało kiedyś nazwane). Ponieważ nigdzie nie było kanalizacji, oprócz miasta Częstochowy, szczątkowa była, ale bez oczyszczalni w Gminie Kłobuck, na Osiedlu w Blachowni i parę bloków w Hucie Starej. Nie były wogóle ścieki oczyszczane, to wszystko zanieczyszczało ten zbiornik. Dzisiaj z głubą można powiedzieć, że każda gmina ma oczyszczalnię, niektóre gminy kończą już kanalizowanie. W Gminie Kłobuck został również zrobiony milowy krok w ubiegłym roku w tym zakresie.

Mieszkaniec Kała Tadeusz – Prezes mówił o kwocie 9,73 zł za wodę. Według jego rachunku wychodzi 10,40 zł.

Prezes PWiK A.Babczyński – reklamacja mieszkańca będzie rozpatrzona.

Mieszkaniec Kłobucka Kała Tadeusz – uważa, że błąd tkwi w tzw. opłacie abonamentowej.

Prezes PWiK A.Babczyński – wyjaśnił, że opłata abonamentowa dot. kosztów odczytu rozliczeń należności za świadczone usługi, jak i również gotowości do świadczenia usług. Ta opłata abonamentowa zgodnie z rozporządzeniem taryfowym mogłaby być zdecydowanie wyższa, bo mogłaby sięgać 15% przychodów, natomiast jest na poziomie 5%. Jest to spowodowane tym, że PWiK ponosi koszty w stosunku do niektórych odbiorców niezależnie od tego czy pobrał choćby 1m³ wody czy nie. Żeby to było sprawiedliwie rozłożone i nie było subsydiowania jednego odbiorcy do drugiego, to zostało to skalkulowane, cała gospodarka wodomierzowa dot. wymiany wodomierzy, gdyż są takie przypadki, że mimo iż odbiorca nie wziął przez 5 lat nawet 1m³ wody, a trzeba mu wodomierz wymienić, ponieważ wyszła jego cecha legalizacyjna.

Mieszkaniec Kłobucka Rafał Ściebura – Prezes PWiK przedstawił kilka swoich wyliczeń. Osobiście zrobił również takie wyliczenia. Wyliczył tylko obszar, który należy do Aglomeracji Kłobuck czyli tak naprawdę 16.500 mieszkańców, którzy są zaopatrzeni w przyłącze wodociągowe i kanalizacyjne. Przy tym wyliczeniu założył średnie zużycie 3,5 m³ wody na miesiąc na osobę. Zapytał Pana Prezesa, czy te dane są w miarę obiektywne.

Prezes PWiK A.Babczyński – niestety trzeba to zużycie niżej przyjąć, bo to stale spada i jest już poniżej 3 m³.

Mieszkaniec Kłobucka Rafał Ściebura – tak jak zaznaczył, wziął pod uwagę tylko i

wyłącznie mieszkańców objętych aglomeracją czyli 16.500, a nie 20.800 jak liczy Gmina Kłobuck. Z tych wyliczeń wyszło, że z kieszeni mieszkańców PWiK ma prawie ok. 6.500.000 zł w skali roku. Liczył to po stawce 8,90 zł netto. Zapytał, co się dzieje z tymi pieniędzmi. Tak jak Pan Prezes zaznaczył, że nie powinniśmy się porównywać do gmin ościennych tylko do całego województwa czy z portalu *cenywody.pl*, co jest dla niego nieobiektywne, bo znajdujemy się na podziemnym zbiorniku wody, gminy sąsiednie również, a Pan Prezes porównał nas tak naprawdę do niektórych gmin górskich, gdzie faktycznie koszty wody są dużo większe niż w naszej gminie.

Ponowił pytanie, co się dzieje z tymi pieniędzmi.

Drugie pytanie tj. od kogo i za ile PWiK zakupuje energię elektryczną.

Kolejne pytanie, czy PWiK pozyskuje środki zewnętrzne na modernizację, rozbudowę sieci wodociągowej. Jeśli tak, to z jakich źródeł i w ramach jakich programów.

Prezes PWiK A.Babczyński – za ubiegły rok, te przychody obejmujące również Gminę Miedźno wynosiły: na wodzie 4.129.678 zł. Jeżeli chodzi o przychody na kanalizacji tj. Gmina Kłobuck 2.918.837 zł, Gmina Miedźno 476.045 zł.

Jeśli chodzi o to, na co są wydawane te pieniądze.

Nie ma szczegółowo rozpisane danych, jeśli chodzi o wodę.

Natomiast jeśli chodzi o kanalizację, może podać każdą pozycję.

Ogółem płace - 511.000 zł, ZUS -101.000 zł, ZFŚS - 11.000 zł, materiały - 77.000 zł, amortyzacja - 980.000 zł, energia 364.000 zł, pozostałe koszty BHP - 1.500 zł, usługa czynszu dzierżawnego - 39.000 zł, usługi komunalne - 219.000 zł, podatek od nieruchomości od budowli - 159.000 zł, od budynków - 15.000 zł, to wszystko składa się na koszty, które przewyższają te przychody.

Również w zakresie wody przychody nie pokrywają kosztów w pełnej wysokości.

Jeśli chodzi o energię elektryczną, każdego roku jest przeprowadzany konkurs ofert. Od 3 lat najkorzystniejszą ofertę składa Konsorcjant, który oferuje najtańszą cenę energii. Jest to Elektrociepłownia Andrychów.

Mieszkaniec Kłobucka Rafał Ściebura – zapytał jaka jest cena za 1 kilowatogodzinę [kWh].

Dyrektor Zbigniew Cierpień – w PWiK występuje kilka taryf, od taryfy G21 do B20. Generalnie do tego przetargu zapraszane są największe przedsiębiorstwa zajmujące się sprzedażą energii: TAURON, PGE ENERGIA, ENERGA. Oferta konsorcjanta była akurat najtańsza, o 7 zł za megawatogodzinę [MWh] niższa od kolejnej złożonej oferty.

Prezes PWiK A.Babczyński – jeśli chodzi o pozyskiwanie środków zewnętrznych, to oczywiście korzystają z wszystkich z możliwych źródeł. Byli jednym z pierwszych instytucji w kraju, która z Funduszu Spójności dostała ogromne środki na budowę stacji uzdatniania wody, jak również na bieżąco korzystają z wszystkich możliwości. Każda umorzona pożyczka generuje wystąpienie o następną pożyczkę z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Z tego głównie była modernizowana oczyszczalnia w Kłobucku. Z umorzenia części pożyczki (50%) przeszło

na następną inwestycję , bo dokonano modernizacji następnej oczyszczalni w Blachowni. Każdy projekt dot. wymiany rur azbestowo-cementowych jest również realizowany z umorzeń z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej . W ubiegłym tygodniu otrzymali od Marszałka również z Programów Regionalnych środki w wysokości 544.000 zł na realizację Programu Elektroniczne Społeczeństwo. PWiK korzysta także z Narodowego Funduszu, jak również z wszystkich możliwych środków.

Mieszkaniec Kłobucka Rafał Ściebura – pyta dlatego, ponieważ w naszej gminie, jeśli chodzi o rozbudowę sieci wodociągowej, nie widać tych pieniędzy.

Dyrektor Zbigniew Cierpiał – corocznie PWiK inwestuje na terenie Gminy Kłobuck, tj. w różnych latach bardzo różne kwoty, średnia wychodzi w granicach 1.000.000 zł. Oczywiście wtedy, kiedy była przebudowywana i modernizowana oczyszczalnia ścieków w roku 2009 , to np. wtedy zainwestowano prawie 8.000.000 zł , natomiast w tych latach kiedy nie ma takich priorytetowych bardzo kosztowych inwestycji jest to ok.1.000.000 zł.

Jeśli chodzi o rok 2015 była to kwota 1.066.392 zł. Wybudowano sieć wodociągową w Kłobucku ul. Żytnia za 26.112 zł , przebudowano sieć wodociągową wraz z przyłączami w Kłobucku ul. Wiśniowa ok. 700 mb za kwotę 558.239 zł, wybudowano sieci wodociągowe w ul. Reja 49 mb i w ul. Podleśnej 110 mb za łączną kwotę 46.700 zł oraz dokonano przebudowy i modernizacji sieci wodociągowej wraz z przyłączami w ul. Długosza na odcinku 621 mb za kwotę 414.000 zł. Razem to wynosi 1.066.392 zł. W trakcie jest w tej chwili przebudowa sieci kanalizacyjnej w ul. Spokojnej, budowa sieci wodociągowej w ul. Asnyka oraz budowa sieci wodociągowej w ul. Przejazdowej za łączną kwotę 82.000 zł. Planowane jest jeszcze w tym roku przebudowanie prawie 3 km sieci wodociągowej w Kłobucku . Będą to: dalszy etap ul. Długosza 820 m , ul. Wspólna 670 m , ul. Rómmła 380 m, ul. Szkolna 650 m i przebudowa ul. Wały 240 m. Szacowany koszt to kwota 1.175.000 zł. Funduszu Rozwoju pochodzi tylko i wyłącznie z pieniędzy jakie PWiK uzyskuje w postaci zysku. Będą z niego realizowane i takie są złożone w kolejności wpływu i oczywiście potrzeb (jest to analizowane przez komisję, która szacuje i ustawia gradację i hierarchię ważności realizację tych wodociągów . Czekają na realizację jeszcze wodociągi z Gminy Kłobuck o łącznej długości 1.630 m: ul.Górna w Kłobucku, ul. Studzienna , ul. Podleśna, ul.Sobisia, ul.Północna w Lgocie, w Nowej Wsi ul.Gościnna i Podleśna oraz w Kłobucku ul. Ustronna i ul.Boczna.

Mieszkaniec Kłobucka Rafał Ściebura – rozumie, że w tym 2009 roku, te inwestycje za 8.000.000 zł , były dofinansowane z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Czyli w przypadku, gdyby nasi Radni zdecydowali, że gmina Kłobuck chce wystąpić ze Związku Gmin ds.Wodociągów i Kanalizacji , to nie będziemy musieli tych pieniędzy Przedsiębiorstwu zwracać, bo to jest dofinansowanie.

Dyrektor Zbigniew Cierpiał – dofinansowanie było tylko w określonym procencie i proporcji. Natomiast dofinansowanie jest umarżane tylko i wyłącznie po spełnieniu określonych warunków i również w proporcji. Część kredytu zaciągniętego w

Wojewódzkim Funduszu jest spłacane przez PWiK , w związku z tym stanowi to koszt dla Przedsiębiorstwa.

Mieszkaniec Kłobucka Rafał Ściebura – tylko jest to znikoma część

Dyrektor Zbigniew Cierpiat – znikoma w postaci 50%

Mieszkaniec Kłobucka Rafał Ściebura – zapytał w jakim okresie czasu jest to spłacane.

Dyrektor Zbigniew Cierpiat – był to kredyt zaciągnięty na okres 5 lat, czyli już został spłacony, ale stanowił to koszt PWiK.

Radny W.Dominik – zaczął od obalenia pewnego mitu , który jest powtarzany na tych spotkaniach dot. dopłat gmin sąsiednich do usługi dostawy wody i odbioru ścieków.

Jako mieszkańcy czy ich przedstawiciele jednak oglądamy się na te gminy, które płacą taniej, a nie te, które płacą drożej. Jest to naturalna sytuacja.

Przeczytał obowiązujące ceny z ubiegłego roku za usługi w całości za dostawę wody i odbiór ścieków:

Kłobuck 9,62 zł, Opatów 6,40 zł , Panki 6,48 zł , Popów 5,86 zł, Wręczyca 7,78 zł, Krzepice - cena m³ wody 2,98 zł i cena odbioru m³ ścieków 3,48 w tym 0,58 zł dopłaty. Jest to dopłata, którą Radni uchwalają corocznie na poziomie 0,58 zł do m³ . Uważa, że jest to nieprawda, że gminy sąsiednie dopłacają dlatego mają taniej. Płacą mniej, ponieważ koszty bieżące mają mniejsze.

Przedstawił dane z 2014 roku.

Koszty utrzymania w roku 2014r. PWiK wynosiły 119.502.654,14 zł w tym koszty wynagrodzeń i pochodne 39.610.191,38 zł co stanowi 33% kosztów utrzymania Przedsiębiorstwa. Uważa, że koszty bieżące są bardzo wysokie.

Mówi się też o porównywaniu cen z innymi gminami.

Jak Prezes stwierdził, że internet daje dużo możliwości, więc korzystając z niego, wydrukował zestawienie aktualnych cen wody i ścieków w gospodarstwach domowych w miastach ponad 50.000 mieszkańców. Zaznaczył, że te miasta obsługiwane są przez podobnie funkcjonujące przedsiębiorstwa nie do końca jego zdaniem zarządzane dobrze, tylko dlatego, że wpływy polityczne na sposób zarządzania PWiK mają ogromne znaczenie. Dlatego uważa, że gminy ościenne, które to robią w ramach własnej działalności mają tak tanio. Patrząc na te tańsze gminy, stwierdził , że są gminy, które robią tę usługę za 6 zł , 7 zł czy 8 zł.

Koszty o których wspomniał mieszkaniec dot. opłaty abonamentowej, sprawdził kilkanaście gmin i nie znalazł gminy, która miałaby wyższe koszty abonamentu. Warszawa przy koszcie usługi dostawy wody i odbioru ścieków na poziomie 11,47 zł, abonament wynosi 8,07 zł. W Gminie Kłobuck w cyklu miesięcznym jest to ponad 12 zł , w cyklu 3 miesięcznym jest to ponad 20 zł oczywiście dla odbiorców indywidualnych, dlatego że ta opłata abonamentowa składa się z trzech składników:

- cena odczytu,
- rozliczanie należności,
- tzw. gotowość do świadczenia usług.

Największy udział w opłacie abonamentowej, zarówno za wodę jak i ścieki, ma składnik gotowości uwzględniający pokrycie części kosztów stałych eksploatacji i utrzymania urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych.

Przy opłacie abonamentowej w rozliczeniu miesięcznym dla obiorcy indywidualnego jest to abonament 11,59 zł (dane z wcześniejszego roku) w tym 3,02 zł koszty odczytu, 2,45 zł koszty rozliczenia i 6,12 zł koszty gotowości. Przy 3-miesięcznym rozliczeniu tj. 23,83 zł w tym 3,02 koszty odczytu, 2,45 koszty rozliczenia i 18,36 zł koszty gotowości.

W związku z tym zadał pytanie, dlaczego mieszkańcy budynków wielolokalowych nie ponoszą tych kosztów gotowości. Podejrzewa, że powyżej 100.000 mieszkańców Częstochowy nie ponosi tych kosztów, tzn. my płacimy za nich, tak z tego wynika (płaca na poziomie 5-6 zł), więc płacą tylko za odczyt i rozliczenie.

Zadał kolejne pytanie. W związku z tym, że Prezes podał, że zaplanowany został 3% wzrost wynagrodzeń, więc chciałby wiedzieć jaka to jest przewidywana globalna kwota wzrostu wydatków bieżących w ciągu roku w Przeds. i ewentualnie które koszty rosną, powodując wzrost kosztów koniecznych do podniesienia ceny usługi.

Ponadto zapytał, czy podane koszty wzrostu ceny wody i odbioru ścieków to są netto czy brutto.

Prezes PWiK A.Babczyński – 3,60 zł netto i 5,97 zł na nowy okres netto , 3,89 zł brutto woda i 6,45 zł brutto ścieki. Jest tu mowa o gospodarstwach domowych.

Radny W.Dominik – poprosił o podanie, jakie to będą wzrosty kosztów wynagrodzeń i czy w roku bieżącym były wypłacane nagrody, jeśli nie, to czy ewentualnie przewidywane są wypłaty nagród w tym roku.

Prezes PWiK A.Babczyński – zapewnił, że wszystkie możliwe składniki dot. wody znajdują się w cenie. Jest to pełny podatek od budowlanej wartości w wysokości 2%. PWiK do każdej gminy go wpłaca w zależności od ilości tego majątku , długości sieci. Jak również jest w pełni ten majątek amortyzowany. Stąd mają pieniądze na przebudowy wodociągów , bo wiadomo że sieć generuje dodatkowe koszty, jeżeli jest starą siecią. Usunięcie każdej awarii , to jest koszt ok. 5.000 zł . Więc wprost porównywanie (gminy sobie nie płacą podatku za pozostawienie urządzeń w pasie drogowym), PWiK takie podatki do każdej gminy i do Gminy Kłobuck również wnoszą, więc trudno to wprost takie rzeczy porównywać.

Sieć jest specyficzna. Jest drugą co do długości w kraju, ale sprzedaż jest kilkakrotnie mniejsza niż w takich miastach, które mają mniej sieci jak: Poznań, Kraków, itd. a sprzedaż jest tam kilkakrotnie większa.

Kiedyś sprzedawano 32.000 tys. m³ wody, a teraz niecałe 14.000.000 m³, na mieszkańca w Kłobucku jest 87,2 litra.

Sam wie, że jeżeli jest to płacone kwartalnie to stanowi poważny wydatek dla rodziny. Natomiast nie ma bezpośredniego wpływu na tą sytuację.

Jeżeli chodzi o zatrudnienie , cały czas optymalizują swoje zatrudnienie. Tak naprawdę od kilkunastu lat, to zatrudnienie jest na niezmiennym poziomie, nawet spada. Na ten rok tj. 540 osób, gdzie tego majątku znacznie przybyło.

Wcześniej były tylko 2 oczyszczalnie , teraz jest 8 oczyszczalni. Dawniej nie było żadnych pompowni ścieków, teraz jest ich ponad 160. Przejęli ogromny majątek , który generuje 15% dodatkowych przychodów , które będą dla całego Związku miały ogromne znaczenie właśnie na ceny, bo do września 2019 roku dokonają spłaty zakupionego majątku który generuje 15% wzrostu przychodów od Firmy ELSSEN. To są te kierunki, które PWiK przejęło ten majątek , a zatrudnienie po roku spadło tam do zera. Także ten wskaźnik też zdecydowanie rośnie. Dane benchmarkingowe zawierają fakty, takie jak wielkość zatrudnienia i przychody. W kraju średnia pracownika, który obsługuje sieć kanalizacyjną tj. 7,1 km, w WPiK jeden pracownik obsługuje ponad 17 km. Tak samo jest na wodzie, może, nie tak drastycznie , ale w kraju 1 pracownik obsługuje 4 km , a w PWiK obsługuje ponad 7 km. Więc cały czas zatrudnienie jest optymalizowane. Ludzie na pewno coraz wydajniej pracują, a o przyrostach zatrudnienia w Wodociągach Częstochowskich nie ma mowy.

Jeżeli chodzi o wynagrodzenia, to w bieżącym roku wzrosną o 932.873 zł tj. 3%.

Jeśli chodzi o usługi, to na Oczyszczalni ścieków " WARTA" trzeba było robić prace modernizacyjne i w bieżącym roku wzrosły o 2.742.564 zł . W zakresie spadków, zakładają, że spadną usługi komunalne ponieważ budują swoją stację do odzysku osadów z kanalizacji , więc planowana jest obniżka kosztów. Zaprzestali legalizacji wodomierzy, bo się to nie opłaca robić. Jest to spadek aż o 77% i też wygenerowało to dodatkowych paru pracowników, którzy nie zwiększyli stanu zatrudnienia a uzupełnili tych, co odchodzą na emeryturę. Rosną opłaty skarbowe 17%. Rosną również koszty materiałów o 3,8% . Uruchamiają w tej chwili portal zakupowy, gdzie wszystko kupować w oparciu też o ustawę zamówieniach publicznych, ale w formie aukcji będą wszyscy dostarczali oferty na sprzedaż określonych materiałów. Jeśli chodzi o nowości, to zawsze są na tym czołowym miejscu.

Nagrody – nie wie czy dostanie nagrodę za ubiegły rok , bo nagroda jest dopiero po podziale dochodów.

W 2015 roku, też otrzymali nagrodę, wielkości nie pamięta, ale na pewno była na podobnym poziomie jak w roku 2014 .

Radna D.Kasprzyk – dodatkowo zapytała czy może są planowane jakieś działania, które by wpłynęły na obniżenie kosztów, może są jakieś składniki cenotwórcze mające wpływ na obniżenie tych cen, a z jakiś jeszcze powodów tego nie wprowadzono. Jak wspominał Prezes PWiK są to opłaty środowiskowe, utylizacje, opłaty marszałkowskie, oczywiście ten wzrost płac, który już wyjaśnił, ale może są jeszcze inne składniki cenotwórcze które jeszcze można obniżyć , a są w planach, poprosiła o ich przedstawienie.

Ponadto zapytała, co z modernizacją, bądź przebudową przepompowni przy ul. Witosa w Kłobucku, Smugach , gdzie jak widać na codzień przy opadach na pewno to jest bardzo kosztowne utrzymanie w takim stanie jak jest w tej chwili. Na ogół na codzień ekipy techniczne mają co robić. Część ścieków pompują i wywożą , muszą cały czas monitorować pracę tej przepompowni.

Prezes PWiK A.Babczyński – głównymi zadaniami na ten rok, to jest budowa stacji do odzysku osadów z kanalizacji, która obniży opłaty, które znacznie wzrosły za składowanie ich na składowisku w Sobuczynie. Poprzez metodę odzysku, będą mogli odzyskać jako piasek i wykorzystać go do rekultywacji terenu. Planują do połowy tego roku zrealizowanie farmy fotowoltaicznej, która pozwoli na uniezależnienie się od zaopatrzenia wody dużej pompowni na południowy rejon zaopatrywany przez PWiK w kierunku Gminy Poczesna. Okres zwrotu jest bardzo krótki i jeżeli ktoś zdąży do lipca, to będzie mógł korzystać z zielonych certyfikatów.

Obecnie trwają dyskusje nad zasadnością utrzymania systemu zielonych certyfikatów, jako mechanizmu wsparcia wytwarzania energii z OZE w Polsce. Ostateczny kształt regulacji, mających na celu wspomaganie zielonej energii, zostanie przyjęty w Ustawie o OZE, która ciągle opracowywana jest przez rząd.

To są działania, które powodują na pewno obniżkę kosztów. Bardzo wysoko rośnie zużycie materiałów.

Zakupiono w ubiegłym roku kompletną instalację do bezwykopowej renowacji kanalizacji. Były takie kanalizacje remontowane tą metodą poprzez wciąganie rękawa ciasno pasowanego, co pozwoli na to, że własnymi siłami przy tym samym stanie zatrudnienia będzie można dwa razy więcej remontować kanałów, a koszt w sumie tego będzie taki, jak robiony systemem zleconym. Planują, po nabraniu oczywiście jakiegoś doświadczenia w bieżącym roku, świadczyć usługi na zewnątrz w tym zakresie. Są to dość drogie usługi.

Jeżeli chodzi o pompownię w ul. Witosa, to uważa, że temat nie jest do końca idealnie rozwiązany. W tej chwili jest tam normalna obsługa. Dobudowano tam pompownię własnym staraniem pośrednią, która rozwiązała ten problem w systemie szeregowym, która wspomaga tą pompownię. Zgadza się, że generowało to ogromne koszty, ale był to jakiś błąd w rozwiązaniu technicznym, a każda pompownia wymaga obsługi.

Te 164 pompownie, które powstały w okresie 15 lat, w całości obsługuje tylko 6 osób.

P.Szmit Mieszkanka Kłobucka - ponieważ jako mieszkanka poprzez swoją opłatę, składa się na wynagrodzenie Pana Prezesa, zapytała ile zarabia, jaką otrzymuje premię i ile nagrody otrzymał za 2014 rok.

Prezes PWiK A.Babczyński – zapewnił, że sam sobie tego wynagrodzenia nie ustalał. To właściciel tak ocenia, że ta praca tyle powinna być warta. Ma rozeznanie, jak to wygląda w innych firmach komunalnych w regionie i w Polsce. Zarobki nie odbiegają absolutnie w górę. Jego wynagrodzenie wynosi 5 średnich krajowych wyliczonych z IV kwartału roku poprzedzającego. Zastępcy zarabiają 4,5 średniej krajowej. Żadnych premii nie pobierają. Jest nagroda roczna. O ile dobrze pamięta, to było brutto rzędu 30.000 zł.

P.Szmit Mieszkanka Kłobucka - ponieważ nie zna wielkości średniej krajowej, poprosiła o podanie ile rzeczywiście P. Prezes zarabia.

Prezes PWiK A.Babczyński – jest to nieznacznie ponad 20.000 zł brutto miesięcznie.

P.Szmit Mieszkanka Kłobucka – każdy z mieszkańców składa się na to wynagrodzenie.

Prezes PWiK A.Babczyński – jest to w opłatach, innych przychodów nie ma, poza tym że prowadzą jeszcze usługi na zewnątrz, ale gros przychodów to dotyczy opłat za wodę i ścieki i jest to jak najbardziej w kosztach usługi wody i ścieków. Tak właściciel uznał i takie wynagrodzenie przyznał. Uważa, że uczciwie na te pieniądze zarabia.

Radny A.Tokarz – na wstępie wyjaśnił, że gospodarką wodno-ściekową zajmują się u nas trzy podmioty: Gmina Kłobuck, głównie chodzi tutaj o budowę kanalizacji sanitarnej. Należy pamiętać, że ostatnia wielka inwestycja, kosztem innych inwestycji, tj. budowa kanalizacji sanitarnej kosztowała nas z dotacjami niemal 50.000.000 zł. Koszty własne na poziomie ok.20.000.000 zł.

Kolejnym podmiotem jest Związek Komunalny Gmin ds. Wodociągów i Kanalizacji, a trzecim podmiotem jest Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji.

Zawsze stał na stanowisku, że mogą istnieć bezpośrednie relacje gospodarcze w zakresie wykonywania zadań dotyczących gospodarki wodno-ściekowej, bezpośrednie relacje między Gminą a PWiK. Ten trzeci podmiot Związek Komunalny wydaje mu się zbyt techniczny i generujący dodatkowe koszty. Bardzo mu brakuje tutaj przedstawiciela Związku, który jest właścicielem PWiK. Zauważył dwukrotnie, że Panowie powołali się tutaj na właściciela nie precyzując i używając ogólnika. Właścicielem Panów jest Związek. Jeżeli Prezes mówi, że właściciel zaakceptował wzrost o 3% wynagrodzenia czyli defakto był to Związek, to samo dotyczy wynagrodzenia Pana Prezesa.

Prezes PWiK A.Babczyński – wyjaśnił, że PWiK złożyło wniosek dot. zmiany cen wody i ścieków, a akceptacja będzie w przyszłym tygodniu, natomiast 100% właścicielem jest Związek Komunalny Gmin

Radny A.Tokarz – jeśli chodzi o wynagrodzenia, to uważa iż Prezesi naruszają zasadę sprawiedliwości społecznej. Skoro były już przykłady odnośnie cen wody i ścieków, to posłuży się też przykładami odnośnie wynagrodzeń.

Prezes ma wynagrodzenie 20.000 zł brutto, natomiast zwykły pracownik odczytywacz wodomierzy otrzymywał wynagrodzenie w 2013 r. przeszło 4.000 zł miesięcznie. Uważa, że do tego nie trzeba specjalnych kwalifikacji. Natomiast osoba, która wykonuje zadania gminne w Zarządzie Dróg i Gospodarki Komunalnej z 20 letnim stażem otrzymują od 1.450 zł – 1.600 zł brutto. Jest cała rzesza osób od 150-200, które są zatrudniane na mocy porozumień z Urzędem Pracy i ci ludzie zarabiają minimum ustawowe. Otrzymują 1.355 zł netto, a zatrudnienie mają tylko na kilka miesięcy.

Nawiązał do cen wody i ścieków. Uważa, że utworzony został tak duży organizm po to aby ceny były coraz niższe. A tu jest odwrotnie.

Zapytał, czy w PWiK była kontrola z NIK-u, bo są to raczej kontrole wiarygodne i niezależne. Jeżeli były takie kontrole, to czego dotyczyły.

Prezes PWiK A.Babczyński – gro wypowiedzi to był w zasadzie monolog z którym trudno dyskutować. Jak już wcześniej wspomniał inwestycja za ok.50.000.000 zł na tą chwilę tak naprawę jeszcze generuje większe koszty niż przychody. Podkreślił, że w tych wszystkich cenach, kosztach jest też ok. 700.000 zł podatku, który PWiK do gminy wnosi, również Związek też płaci podatek od części majątku, bo taka jest konstrukcja, że od dzierżawionego majątku Związek Komunalny płaci podatek do poszczególnych gmin. Przedmówca wspomniał tutaj, że ktoś zarabia 1.450 zł, ale minimalna płaca w bieżącym roku wynosi 1.850 zł. Ubolewa nad tym, że ludzie muszą żyć za takie pieniądze. Jeżeli chodzi o kontrole. W ubiegłym roku byli często kontrolowani przez Urząd Skarbowy. Postępowania przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów to są normalnością w zakresie naruszania ewentualnych monopolistycznych działań (nigdy nie zostały stwierdzone) wręcz przeciwnie. Jeśli chodzi o kontrole NIK-u, to ostatnia kontrola była przed 1997 rokiem. Nie obawia się jednak żadnych kontroli, jest pełna jawość działania.

Pamięta wręcz pismo od Inspektora NIK-u w którym odniósł się o profesjonalizmie pracowników PWiK, co się raczej nie zdarza.

Maria Zawada Mieszkanka Kłobucka – zapytała ilu jest zatrudnionych Prezesów, a ilu podrzędnych pracowników.

Prezes PWiK A.Babczyński – Cały Zarząd PWiK to są 3 osoby obecne na spotkaniu, które pełnią jeszcze funkcję typowo nadzorczą. Prowadzą poszczególne pionosy w firmie. Prezes jako Dyrektor Naczelny, Zbigniew Cierpień jako Dyrektor techniczny, Michał Król jako Dyrektor ds. produkcji podstawowej. Mają podległe pionosy.

Radny M.Wojtysek – od lat mówi się, że jest taki pomysł na to, aby Gmina Kłobuck wystąpiła ze Związku.

Zwrócił się do Burmistrza i zapytał czy wogóle nas na to stać, aby wystąpić ze Związku i jakie ewentualnie byłyby koszty takiego wystąpienia.

Zapytał czy rzeczywiście średnia pracowników na najniższych szczeblach wynosi ok. 4.000 zł.

Ponadto zapytał, ile jest kierowników i pracowników na najniższym szczeblu.

Prezes PWiK A.Babczyński – jeżeli chodzi o średnią za ubiegły rok, tj. 4.751 zł obejmująca wszystkich pracowników łącznie z Zarządem. Jeżeli chodzi o inkasentów, którzy odczuwają liczniki wodomierzy, to jeśli ktoś chciałby pracować za 2.000 zł w takiej formie, to zaprasza. Jest taka możliwość. Robione jest to systemem zleconym, trzeba założyć swoją firmę. Przedsiębiorstwo płaci za każdy odczyt. Zlikwidowano w dużej mierze, bo jeszcze w Kłobucku są odczytywacze, ale to też jest jakby końcówka, bo nie ma gdzie tych ludzi zatrudnić. Jeżeli będą odchodzili, albo uda się ich zatrudnić na inne stanowiska, będzie to robione systemem zleconym. Taki pracownik zarabia blisko 4.000 zł, ale musi zapłacić za siebie ZUS, podatek. Brutto ok.2.800 zł. Uważa, że nie jest to lekka praca i może nie wymaga wielkich kwalifikacji oprócz rzetelności i sumiennosci. Jest ok.20 kierowników zatrudnionych. W działach jest zatrudnionych od 100 osób do kilku osób, jak np. Dział

Ochrony Środowiska, który zatrudnia 3 osoby i prowadzi kontrole.

Radny M.Wojtysek – poprosił o przybliżone koszty wystąpienia ze Związku.

Prezes PWiK A.Babczyński – wogóle nie podejmuje się tego policzyć. Są określone procedury w Statucie, które mówią jak ma to wyglądać wystąpienie ze Związku. Nie potrafi odpowiedzieć jakiego rzędu by to miały być cyfry.

Radny M.Woźniak -zwrócił się do Prezesów i stwierdził, że zarządzają PWiK, którego budżet jest sporo większy od budżetów wszystkich gmin za wyjątkiem Częstochowy, czyli są to kwoty ogromne. W tej kwocie 30 % - 40% to są same koszty płac, wynagrodzeń i pochodnych. Policzył, że jeśli PWiK zatrudnia 550 osób, a w Związku jest 9 gmin, to na gminę przypada 60 osób. W tych gminach, które też Radny W.Dominik wymienił, ceny wody i ścieków Lipie, Wręczyca, Krzepice, Panki, Przystajń, Opatów, Popów.

Tak samo jeśli chodzi o kierowników jest ich 20, to wychodzi, że ok. 2 kierowników jest na daną gminę. Wszystkie te dane jedynie uśrednia, ale chce zaznaczyć w jaki sposób możemy uniknąć podwyżki. Uważa, że w tym wszystkim jest przerost administracji w PWiK. Jeśli gminy ościenne, które mają mniej więcej tyle samo mieszkańców, potrafią zarządzać gospodarką wodociągową i kanalizacyjną zatrudniając 1 kierownika i 3 pracowników terenowych, to w jego ocenie w przeliczeniu 60 osób na gminę tj. stanowczy przerost. Zapytał, czy w kosztach utrzymania kanalizacji i wodociągów na terenie Kłobucka, jest ujęty budynek Oddziału PWiK przy ul.Wodociągowej. Czy jest on ujęty jako koszt działalności Przedsiębiorstwa na terenie Gminy Kłobuck czy to jest w jakimś innym zestawieniu. Jeśli ujmemy to w kosztach działalności na terenie Gminy, to nie dziwi się, że jest strata, jak ten budynek jest większy od budynku Urzędu Gminy i zatrudnia więcej osób. Uważa, że to jest problemem PWiK. Zarządzając tak dużym przedsiębiorstwem z takim budżetem, to warto jest w pierwszej kolejności szukać oszczędności u siebie. Tak jak u nas w gminie było. Stać nas na pewne inwestycje, bo Burmistrz znalazł oszczędności w różnych rozdziałach. Natomiast, nie wie na jakim etapie są te starania w PWiK. Osobiście nie widzi tych starań. Argumentacji potrzeb podwyżki za bardzo nie rozumie, bo wszystkie wskaźniki idą w górę. Jedyne co się dopatrzył co generuje większe koszty, to wzrost o 3% wynagrodzenia i o 3,8% wzrost kosztów materiałów. Natomiast w samej Gminie Kłobuck przyłączyło się do kanalizacji ok. 4.000 osób, co stanowi 25% mieszkańców gminy, a Prezes mówi, że wskaźnik wzrasta o 5%. Więc czegoś tu nie rozumie. W zasadzie w Statucie PWiK i według ustawy o samorządzie gminnym w art. 64 ,mają zlecone zadania gminy, ponieważ to Związek Komunalny przekazał PWiK zadania związane z tytułu prowadzenia działalności wodociągowej i kanalizacyjnej i Statut PWiK określa, że powinni budować wodociągi i kanalizacje. Natomiast PWiK buduje wodociągi, natomiast kanalizację wybudowała Gmina Kłobuck. Rozumie, że można to jakoś wytłumaczyć, ale PWiK przyjmuje kanalizację w dużej odległości, dostają 4000 klientów i jeszcze podwyższają im ceny. Jest to wbrew zasadzie jakiegokolwiek ekonomii i logiki. Osobiście uważa, że oszczędności najpierw szuka się u siebie. Jeśli mają taką coroczną motywację czy argumenty, co do wysuwania do Zarządu wniosków o podwyżki, to można też złożyć wniosek o obniżki dla siebie, ponieważ

średnia płaca w Częstochowie tj. 3.000 zł , a Prezes mówi że średnia w PWiK jest 4.400 zł. To są dane statystyczne z internetu, tak jak Prezes wspomniał, gdzie można znaleźć wiele danych.

Prezes PWiK A.Babczyński – jeżeli wejdzie się w internet i zobaczy się średnią płacę w gospodarce narodowej w kraju tj. ponad 4.100 zł.

Radny M.Woźniak – podał średnią w regionie częstochowskim, a nie średnią w kraju.

Prezes PWiK A.Babczyński – jeżeli jest średnia 4.100 zł, to w tym są również ci górnicy z Lubina, którzy mają ponad 8.000 zł. Jeśli chodzi o budynek przy ul. Wodociągowej, to zaprasza . Można zobaczyć czy tam są jakieś puste pomieszczenia. Tak naprawdę to jest ujęcie wody, to jest tylko dobudówka i przerostów powierzchni nie ma. Nie można też coś wybudować, bo są różne normatywy, ile na pracownika itd. Wydaje mu się , że powinno się ludziom zapewnić , również i mieszkańcom gminy odpowiedni standard obsługi w Biurze Obsługi Klienta, bo tego w Kłobucku nie było od 25 lat temu.

Trudno mu się odnosić do podanych wyliczeń. W PWiK pracownicy mają co robić i ta statystyka pracowników jest cały czas optymalizowana.

W ubiegłym roku w szczytowych okresach rozbiorów wszystkim zapewniono dostawę wody i odbiór ścieków jak również w sytuacjach anomalnych dot. oblodzenia energią elektryczną wszystko to byli w stanie spełnić, bo działają metodycznie posiadając odpowiednie urządzenia itd.

W laboratorium jest zatrudnione przeszło 20 osób, które bada na okrągło jakość wody i takiego przypadku zakażenia wody zapewnił, że nie będzie, a w gminach ościennych takie przypadki się zdarzają. Laboratorium oprócz tego robi usługi na zewnątrz obsługując inne gminy, co stanowi dodatkowy zysk.

W ubiegłym roku przejmowali kawałek wodociągu dot. miejscowości Mokra w Gminie Miedźno ale ponieważ robiliśmy również, bo były takie chęci przystąpienia dwóch gmin do Związku Komunalnego gdzie dokonano oceny, narobili się i całe szczęście że nie przejęli tych gmin, bo małe gminy tak naprawdę generują dodatkowe koszty. Pawda jest taka, że 80% wodomierzy ma nieważną cechę legalizacyjną. Zapewnienie ważnej cechy legalizacyjnej co 5 lat, to są też ogromne pieniądze, które PWiK ponosi. Zapewnił, że mają 100% wodomierzy z ważną cechą legalizacyjną , mogą być tylko takie przypadki, gdzie mieszkańcy nie chcą wpuścić na posesję i muszą poprzez organy ścigania wejść na posesję , żeby dokonać wymiany wodomierza.

Radny mówi o 4.000 odbiorców. Zapewnił, że na tą chwilę, wartości 50.000.000 zł majątek, to na razie przychody nie pokrywają kosztów które ponoszą ,związanych z tym majątkiem. On na pewno poprawi wskaźniki, bo to już widać, bo jak miał wskaźniki za połowę ubiegłego roku jeżeli chodzi o cenę dla Kłobucka, to była ponad 10 zł . Ponieważ to podłączanie do kanalizacji następowało w IV kwartale ubiegłego roku, to tak naprawdę wskaźniki spadły poniżej 9,71 zł. Teraz już jest nieznacznie powyżej 7 zł, ale to jest nadal wyżej niż to, co proponują w ramach solidaryzmu ekologicznego w ramach nowej taryfy.

Radny M. Woźniak – nie rozumie, dlaczego PWiK proponuje podwyżki taryf o około 7% skoro został wypracowany zysk ogólny, a w perspektywie nie planuje się poniesienia dużych kosztów. Poprosił o wyjaśnienie, na jaki cel została zaplanowana podwyżka i co jest powodem, że została zaplanowana w takiej wysokości. Zapytał, dlaczego radzie nie zostały wcześniej przekazane dane, którymi dzisiaj dysponuje PWiK.

Prezes PWiK A. Babczyński – odpowiedział, że materiały dotyczące sytuacji finansowej za 2014r zostały przekazane radnym. Dane mogą być uzupełnione o okres bieżący. Zwrócił uwagę, że na działalności kanalizacyjnej za ub.r wynik finansowy jest ujemny 1.600.00000 zł straty, więc nie można subsydiować jednej grupy odbiorców przez drugą grupę odbiorców, bo tego zabrania prawo. W naszym przypadku od dwóch lat osiągamy straty na działalności kanalizacyjnej rzędu ponad 1mln. Natomiast na działalności wodociągowej jest zysk 1.800.000,00zł która to kwota zgodne z prowadzoną polityką przez Związek Komunalny scedowana jest do PWiK na rozbudowę sieci wodociągowych. Zaznaczył, że gro z wykazanego zysku powstało z przedsiębiorczości PWiK, tak jak kwota 1 mln zł, która w ramach uzgodnionego zakupu wpływa do PWiK za zarządzanie majątkiem, który został przejęty, z którego część zysku jest w zarządzaniu tym majątkiem, a część jest przeznaczona na odsetki od udzielonej pożyczki, która nic nie kosztuje, bo jest w ramach rachunku bieżącego.

Radna E. Kotkowska – nie ukrywa zaniepokojenia wielkością wynagrodzeń w PWiK do realiów na naszym lokalnym rynku pracy, ponieważ obserwując lokalny rynek pracy widzi, że wynagrodzenia mniej więcej oscylują w granicy minimalnego wynagrodzenia. Zwróciła uwagę, że nawet minimalne wynagrodzenia w PWiK są dalece odległe od wynagrodzeń, jakie mamy na naszym rynku pracy. Przyznała, że w PWiK występuje pewna nierówność w szacowaniu tych wynagrodzeń niemniej jednak to Zarząd wnioskuje o umieszczenie siebie i pracowników w widełkach ogólnie narzuconych. W odniesieniu do wartości udziału procentowego w całych wydatkach uważa, że przekazanie 35% na wynagrodzenia względem innych inwestycji jest bardzo dużym udziałem generującym ceny zwiększonych opłat za odbiór ścieków i dostawę wody. Zaznaczyła, że procentowy udział wielkości kwot wynagrodzenia pracowników w przedsiębiorstwach czy w zakładach prywatnych łącznie z kadrami zarządzającą oscyluje w granicach od 10- 15%. Zapytała, czy pomysł budowy biogazowni w Krzepicach będzie miał wpływ na naszą wodę pitną i czy są czynione starania zapobiegawcze w kierunku ochrony wód gruntowych i podziemnych. W odniesieniu do audytu zapytała, czy taki audyt był już robiony na naszym terenie, a jeśli był to, jaka była jego cena. Osobiście uważa, że wyjście ze Związku w żaden sposób nie obniży naszych kosztów przynajmniej przez pierwsze kilka lub kilkanaście lat, ponieważ będzie zachodziła konieczność spłaty ogromnych środków związanych z wykupem i przejęciem nieruchomości. Natomiast również niepokojące jest to, że nasz jeden Przedstawiciel w Zarządzie Związku nie ma wpływu na decyzje, jakie zapadają odnośnie ceny za wodę i ścieki, a spotkanie w dniu dzisiejszym odniesie się tylko do tego, że zostaniemy wysłuchani, co też nie doprowadzi do konsensusu, aby zaproponowane ceny podwyżek przez PWiK uległy zmianie.

Prezes PWiK A. Babczyński – odpowiedział, że o wyjściu ze Związku Myszkowa i Krzepic zdecydował wykazany kilka lat temu dochód papierowy na działalności. Uwagi,

że PWiK nie było powiązane z tymi gminami siecią, a prowadzenie działalności z uwagi na ich odległość było uciążliwe i utrudnione oraz nie miało ekonomicznego uzasadnienia, więc nie było żadnego problemu z ich wystąpieniem. W przypadku gminy Krzepice zdecydowała nie tylko Mleczarnia, ale również zbiornik wód podziemnych, którego przedsięwzięcie może w sposób szczególny oddziaływać na środowisko, dlatego też o opinie wystąpiono również do PWiK, co zostało skierowane do hydrogeologa. Niemniej jednak to przedsięwzięcie wykracza poza teren naszego zbiornika jurajskiego, więc nie należy się spodziewać bezpośredniego wpływu. Natomiast od tego są odpowiednie instytucje, które nie powinny dopuścić do tego, aby ta inwestycja miała jakiś negatywny wpływ na środowisko. W kwestii wynagrodzenia odpowiedział, że każdy chce dobrze zarabiać, niemniej jednak każda działalność ma swoją specyfikę i w każdym zakładzie będzie inny koszt robocizny. Zapewnił, że w PWiK nie zatrudniany pracowników o najniższych kwalifikacjach, bo już nie mamy służby ochronnej ani grup sprzątających, które by zaniżały średnią, a są zatrudniane osoby z wyższym wykształceniem jak informatycy czy automatycy, gdzie wielu z nich też nie jest zadowolonych ze swych wynagrodzeń.

Mieszkancka Kłobucka I Chłęd - w imieniu mieszkańców w wieku emerytalnym, których dochody są bardzo niskie, a większość z tych dochodów muszą przeznaczyć na zakup lekarstw powiedziała, że dla tych osób podwyżka cen wody i ścieków jest sprawą priorytetową. Dlatego też nie pozostawia Burmistrza, aby został przegłosowany na Walnym Zgromadzeniu Związku, ponieważ Burmistrz będzie w posiadaniu listu otwartego podpisanego przez mieszkańców Kłobucka, w którym zostaną wskazane wszystkie nurtujące sprawy, ponieważ wiele odpowiedzi było enigmatycznych, które nas nie satysfakcjonowały. Zapytała, dlaczego Częstochowa ma pięciu przedstawicieli skoro jest deficytowa, Kłobuck ma tylko jednego przedstawiciela. Zaznaczyła, że w dzisiejszym spotkaniu uczestniczyłoby dużo więcej osób, gdyby o takim zabranii zostali poinformowani. Zwróciła uwagę, że bardzo dobry przykład jak należy postępować dał Burmistrz Kłobucka, gdy chcąc coś zrobić dla Gminy Kłobucka obniżył swoje wynagrodzenie, co również uczyniła rada. Zapewniła, że na pewno mieszkańcy Kłobucka nie zgodzą się na podwyżkę wody i ścieków, ponieważ była ona w ubiegłym roku. Przytoczyła przykład osoby z bardzo niskim wynagrodzeniem zmuszonej do oszczędzania wody. Zaznaczyła, że działalność Związku również nie powinna być prowadzona skoro jest deficytowa, ponieważ tak samo Prezes PWiK odpowiedział osobie prowadzącej działalność gospodarczą, że gdyby nie miał zysku to by jej nie prowadził. Zapewniła ponownie, że na pewno mieszkańcy w tym roku nie zgodzą się na żadną podwyżkę poprosiła, aby to Zarząd pomyślał jak wygospodarować środki finansowe na dalszą działalność, bo od mieszkańców na pewno nie dostaną żadnych większych pieniędzy za dostawę wody i odbiór ścieków. Podziękowała Burmistrzowi i Radzie za troskę o mieszkańców. Poprosiła, aby Burmistrz nie zgadzał się na proponowaną podwyżkę, która obraża tych mieszkańców, którzy są bezradni i nie mają już siły na walkę, a którym już bardzo często brakuje pieniędzy na jedzenie.

Prezes PWiK A. Babczyński – odpowiedział, że trudno jest polemizować z tym oświadczeniem może jedynie je przyjąć do wiadomości. Przypomniał, że PWiK tylko sporządza wniosek zgodnie z rozporządzeniem, a jego ocena merytoryczna, a nie

emocjonalna należy do Związku, który prowadzi nadzór.

Radna B. Błaszczkowska – zwróciła uwagę, że zmniejszyło się zużycie wody nie tylko z powodu jej wysokiej ceny, ale również, że zaczyna brakować wody na całym świecie i również w Polsce. Przytoczyła przykład gminy Koniecpol. Dlatego też uważa, że mieszkańcy za mniejsze zużycie wody powinni być nagrodzeni, a nie karani podwyżką ceny wody. Zaproponowała, aby jeszcze raz przeliczono koszty PWiK aby móc pozostawić ceny na tym samym poziomie, jakie obowiązywały do tej pory, ponieważ mieszkańcom kończy się cierpliwość, a znając sytuację niektórych mieszkańców wie jakie mają opinie na temat proponowanych podwyżek. Natomiast to, że Ci mieszkańcy nie uczestniczą w dzisiejszym spotkaniu to tylko dlatego, że nie zostali o tym spotkaniu poinformowani.

Prezes PWiK A. Babczyński – odpowiedział, że analiza przeprowadzana jest na bieżąco, czego przykładem może być rok 2014, kiedy nie było konieczności dokonywania zmiany cen. Niemniej jednak odbiło się to tym, że mniej środków zostało przeznaczonych na rozbudowę sieci wodociągowej, która jest realizowana w ramach tej ceny. Przytoczył przykład znacznego spadku sprzedaży z 32.000.000m³ na niecałe 14.000.000m³, którego spadek spowodowany jest również tym, że po utracie województwa z rejonu Częstochowskiego wycofuje się przemysł, co ma również znaczny wpływ na funkcjonowanie PWiK. Zaznaczył, że istniałaby możliwość zdjęcia 0,10zł z ceny za dostawę wody, ale wówczas to gminy musiałyby prowadzić rozbudowę sieci.

Radna B. Błaszczkowska - zapytała o ile można obniżyć cenę na ściekach.

Prezes PWiK A. Babczyński – odpowiedział, że na ściekach jest inna sytuacja, ponieważ każda gmina prowadzi rozbudowę we własnym zakresie. Podwyżka dotyczy głównie odbioru ścieków, ponieważ nowy majątek generuje koszty. Dodał, że od 2013r do dnia dzisiejszego cena w roku 2015 została zwiększona o 0,03zł i obecnie o 0,15zł, co w przeciągu 4 lat dało kwotę 0,52 zł. Natomiast, jeśli chodzi na wodę po przeliczeniu na rodzinę będzie to 1,60 zł na miesiąc.

Radna B. Błaszczkowska- uważa, że jest najwyższy czas żeby się zastanowić, że tej wody w Polsce i na świecie coraz bardziej brakuje, a to, że dzisiaj mieszkańcy oszczędzają wodę powinno o nas bardzo dobrze świadczyć, a mamy podwyższoną cenę.

Prezes PWiK A. Babczyński - odpowiedział, że sami zachęcamy do mniejszego korzystania z wody równie z tych samych względów niemniej jednak rachunek ekonomiczny działa odwrotnie.

Radna B. Błaszczkowska - dodała, że należy tych oszczędności poszukać gdzieś indziej.

Radny M. Strzelczyk - zapytał, od jakiego czasu PWiK dopłaca do Gminy Kłobuck do poboru wody i odbioru ścieków.

Prezes PWiK A. Babczyński - odpowiedział, że jest przekonany, że w całym okresie jest to bardziej rentowny rejon, gdzie z uzyskiwanych przychodów na wodzie rzędu 57mln., a 4mln. uzyskane są z rejonu Kłobuckiego. Wyjaśnił, że w przedsiębiorstwie o jako całości nie dopłacamy, bo co roku osiągamy zysk. Niemniej jednak przez ostatnie dwa lata na kanalizacji wykazywana jest strata rzędu 1.600.000,00zł i 1.200.000,00zł, która bierze się z opłat innych rejonów.

Radny M. Strzelczyk – zapytał, dlaczego podwyższane są ceny przez PWiK skoro nie drożeje paliwo i energia elektryczna z którego korzysta PWiK. Zaznaczył, że nigdy nie zrozumie ktoś, kto ma 15.000,00zł dochodu miesięcznie kogoś kto nie ma nawet 1.500,00zł emerytury.

Prezes PWiK A. Babczyński - zapewnił, że ceny nośników energii są monitorowane i na bieżąco podejmowane są działania. Przypomniał, że właśnie z tego powodu w 2014 nie było zmian cen, bo w planie wykazana została 11% obniżka cen energii. Niemniej jednak ponowny wzrost energii nastąpił na przełomie 2014 i 2015, który powrócił do poziomu 2013 roku. Zaznaczył, że w przypadku PWiK taniej jest ogrzewać ujęcia wód energią elektryczną, ponieważ wystarczy przy ogrzewaniu w godzinach nocnych, przy mniejszym naszym zapotrzebowaniu utrzymywać temperaturę dodatnią, a opłaty stałe są niższe niż z innych nośników energii. Zwrócił uwagę, że w tym roku energia gazowa będzie o 20 tysięcy niższa, co też zostało uwzględnione w planie. Natomiast duże znaczenie w ponoszonych opłatach ma znaczny wzrost kosztu o 2.700.000,00zł za oczyszczanie ścieków, gdzie koszt tej usługi, którą kupujemy od podmiotu oczyszczania ścieków „Warta” stanowi 50% w pozostałych kosztach, przy czym te koszty związane są też z modernizacją, którą musiała przejść oczyszczalnia, aby został rozwiązany problem osadów ściekowych. Ponadto nie została rozwiązana sprawa niezagospodarowanych osadów, które są obecnie wywożone na Śląsk do rekultywacji terenu, gdzie ponoszone są koszty rzędu 120,00zł za tonę, więc ma nadzieję, że podjęte w tym roku działania ze stacją do odzysku pozwolą na zminimalizowanie tych kosztów. Zaznaczył, że koszt do końca załatwionej sprawy z utylizacją od 1tony odpadów ściekowych stanowi kwotę 500,00zł.

Mieszkaniec Kłobucka M. Oleś – zaznaczył, że jako mieszkaniec Kłobucka jednocześnie ma do czynienia z branżą komunalną, w której jest ogromna konkurencja, której nie ma PWiK. Poinformował, że z uzyskanych informacji od osoby, która restrukturyzowała przedsiębiorstwo w gminie, która wyszła ze Związku Komunalnego wie, że PWiK nie wolno się porównywać do gmin śląskich, bo tam są całkiem inne uwarunkowanie (szkody górnicze, inna woda). Proponowana podwyżka wody o 7,7% tj. o 0,74zł działa medialnie w stosunku do planowanej o 3,3% podwyżki wynagrodzeń. Zaznaczył, że w branży komunalnej, którą reprezentuje wszystko idzie w dół, gdyż to wymogła na nas konkurencja, która chce zniszczyć tą branżę, by zaistniał tylko ten, co sam pozostanie. Uważa, że powodem podniesienia ceny jest podwyższenie kosztów stałych w skutek wyludniania się mieszkańców, co zmniejsza o 300% zużycia wody. Zaznaczył, że w branży, w której pracuje, gdy były ciężkie czasy oszczędności szukaliśmy przede wszystkim u siebie by później ewentualnie dopiero podnieść cenę. Uważa, że cena proponowanych podwyżek jest nieuzasadniona tym bardziej, gdy zobaczył fundusz płac w tamtej gminie wie, że to powinno wyglądać całkiem inaczej.

Prezes PWiK A. Babczyński – zapewnił, że prowadzona jest bieżąca analiza obniżenia kosztów w spółce jak również kontrolowany jest odbiór osadów od firm dostarczających odpady do PWiK.

Radny J. Batóg – przypomniał kolejne etapy modernizowania istniejącej oczyszczalni ścieków na Zagórze wiążącej się z podwyżkami cen za ścieki. Zaznaczył, że rada oprócz nacisku na przedstawicieli PWiK również poczyniła starania, w kierunku obniżenia ceny

ścieków poprzez zmniejszenie ceny podatku od budowli kanalizacyjnej, który na dzień dzisiejszy wynosi 0,25%. Przyznał, że w ostatnim okresie wiele zakładów zostało zlikwidowanych, co jest powodem mniejszej ilości zużytej wody i odprowadzanych ścieków. Dlatego też były poczynione starania, aby jak najwięcej zakładów pracy zostało podłączonych do nowo wybudowanej kanalizacji sanitarnej na terenie Gminy Kłobuck. Zaznaczył, że spora grupa mieszkańców z naszej gminy jest już w starszym wieku, pobierają bardzo niskie emerytury lub renty, dlatego też w ich imieniu poprosił, aby poczynić starania, aby w tym roku nie została podwyższona cena wody i ścieków. Jeśli ceny wzrastają mieszkańcy zmuszeni są do dalszego oszczędzania zużycia wody.

Prezes PWiK A. Babczyński – przyznał, że również i rada ma możliwość wpływu na cenę ścieków, ponieważ kalkulacja ceny składa się z części eksploatacyjnej i części podatkowej, gdzie w wypadku Gminy Kłobuck część podatkowa wynosi 0,45%, której sprowadzenie do zera spowoduje obniżenie ceny ścieków o 0,45zł.

Radny W. Dominik – poinformował, że z cennika wynika, że gmina Rędziny i Miedźno płaci mniej za ścieki niż pozostałe gminy. W odniesieniu do subsydiowania opłat zapytał, dlaczego mieszkańcy obiektów wielorodzinnych nie płacą 1/2 części stawki abonamentowej. Zwrócił uwagę, że w ramach wypowiedzi, z której wynikało, że gminy ościenne mają, dlatego znacząco niższe ceny, bo nie płacą podatku od nieruchomości, za zajęcie pasa drogowego i mają mniej problemów z amortyzacją, więc można wnioskować, że gdyby Gmina Kłobuck wystąpiła ze Związku miałyby niższą cenę, bo nie ponosiłaby tych kosztów. Natomiast mimo to, że gminy ościenne nie mają tego wpływu mają ceny 30% niższe.

Prezes PWiK A. Babczyński – wyjaśnił, że Miedźnie podwyżka jest dużo większa. Na dzień dzisiejszy stawka jest niższa, bo stawka podatkowa jest zerowa, która w całej cenie na okres taryfowy stanowi 0,45zł. W tym przypadku taka decyzja została podjęta przez gminę zgodnie z wcześniejszymi założeniami, z których wycofała się gmina Rędziny, aby stawka była tak ustanowiona, aby w całym Związku ceny były takie same jak w Częstochowie. W odniesieniu do opłaty abonamentowej, odpowiedział, że nikt nie dopłaca do budownictwo wielorodzinnego w Częstochowie w tym przypadku gotowości jest już wliczona do licznika głównego danego bloku, a pobierana jest tylko opłata za odczyty i rozliczanie należności z lokali.

Radny A. Tokarz – przypomniał, że Kłobuck zaopatrywany jest w wodę głównie z ujęcia wodnego na ul. Wodociągowej, a Łobodno jest alternatywą i pewnym zabezpieczeniem. Poinformował, że majątek, który został wniesiony przez gminę Kłobuck powiększy majątek PWiK do 280mln, który w proporcji do ogólnego majątku 1/4 będzie miał Kłobuck. Natomiast 100% właścicielem akcji jest Związek Komunalny, w którym mamy tylko 1 przedstawiciela na 14, gdzie Częstochowa ma 5 przedstawicieli i ma nad reprezentację. Zaznaczył, że osobiście jest za bezpośrednimi relacjami gospodarczymi między gminą, a PWiK, ponieważ uważa, że Związek jest w ogóle nie potrzebny. Zapytał, jakie są koszty utrzymania Związku Komunalnego.

Prezes PWiK A. Babczyński – odpowiedział, że te pytania powinny być skierowane do Przedstawicieli Związku Komunalnego. Niemniej jednak nikt nie powiedział, że utworzona struktura 25 lat temu nie może ulec zmianie. Przyznał, że majątek powinien

być amortyzowany, ponieważ umowa dzierżawy tak naprawdę do niczego nie doprowadza oprócz tego, że ten majątek wybudowany za ogromne pieniądze się zdekapitalizuje i nie będzie spełniał swojej własności, dla której został zbudowany. Zazaczył, że majątki w postaci takiej jak pompownie ścieków, oczyszczalnie rzeczywiście podlegają szybkiej dekapitalizacji. Przytoczył przykład konieczności przeprowadzenia modernizacji oczyszczalni ścieków w Zagórzcu.

Radna E. Kotkowska – podsumowując część dyskusji odnośnie oszczędności w zużyciu wody uważa, że chcąc zwiększyć zużycie wody by zwiększyć wpływy by docelowo móc obniżyć docelowo koszt za m³ wody należy zachęcić mieszkańców poprzez prowadzone akcje promocyjne do picia naszej wody z kranu.

Prezes PWiK A. Babczyński – odpowiedział, że nasza woda jest promowana taka akcja została w ubiegłym roku zorganizowana na terenie Kłobucka i również zostanie zorganizowana w tym roku. Ponadto jesteśmy w trakcie złożenia wniosku o zainstalowanie na stałe min. w dwóch szkołach na terenie Kłobucka zdroje zachęcające do nawyku picia naszej wody.

Radny M. Woźniak – uważa, że rada jako organ stanowiący współwłaściciela przedsiębiorstwa może poprzez swojego przedstawiciela zgodnie z ustawą o samorządzie wyrazić sprzeciw wobec podjętej uchwały przewidującej podwyżki tj. poprzez negatywne zaopiniowanie przedstawionej propozycji podwyżki wody i ścieków. Zaproponował negatywne zaopiniowanie przedstawionej podwyżki. Poprosił przewodniczącą rady o przygotowanie takiego wniosku.

Radny A. Tokarz – zapytał, czy prowadzony przez PWiK mecenat dotyczy tylko Częstochowy czy również Kłobucka.

Prezes PWiK A. Babczyński – odpowiedział, że również dotyczy Kłobucka.

Mieszkanca Kłobucka – zwróciła się do przedstawicieli PWiK, aby wzięli przykład z Burmistrza Kłobucka, który poprzez obniżenie ceny za odbiór odpadów komunalnych zadbał o rodziny wielodzietne.

Burmistrz J. Zakrzewski - powiedział, że jego stanowisko jest już ugruntowane. W odniesieniu do kanalizacji zgadza się z prezesem, że oddana kanalizacja nie generuje zysku, bo rachunek ekonomiczny za 2015r nie jest pozytywny, a wręcz jest ujemny. Niemniej jednak i docenia wkład PWiK w uporządkowanie tego systemu zanim on zaczął działać poprzez usunięcie awarii czy zakup przepompowni, którą gmina musiałaby zakupić, aby dopiero móc ją przekazać. Kanalizacja została uruchomiona w IV kwartale 2015r w 90% teraz już w 100%, więc z czasem w roku 2016 powinna przynosić wymierne efekty ekonomiczne jeżeli chodzi o gminę Kłobuck w systemie kanalizacyjnym. Zwrócił uwagę, że na Walnym Zgromadzeniu Związku powinno zostać przedyskutowana kilka spraw, do których podobne zdanie będą mieli Wójtowie Gminy Konopiska i Gminy Poczesnej, którzy także zainwestowali nie małe środki finansowe w system kanalizacyjny. Przypomniał, że PWiK nie protestowało i nie było przeciwne wyjściu jakiejś gminy ze Związku, kiedy nie miało to ekonomicznego uzasadnienia. Dzisiaj wychodzi na to, że niektóre gminy trwają w Związku nie inwestując w ogóle w żadnym system kanalizacyjny, tym samym nie dbając o przychód, który miałyby znaczenie w systemie rozliczenia

ekonomicznego. Dlatego też uważa, że na Walnym Zgromadzeniu Związku rozmowa powinna dotyczyć tego, aby każda gmina solidarnie nie tylko płaciła tą samą cenę, ale również angażowała się rozwój sieci i kanalizacyjnej, której rozwój leży po stronie gminy, która generuje w tej chwili koszty i straty. W kwestii abonamentu powiedział, że trudno jest nie odnieść wrażenia, że mieszkańcy odczytują faktury prosto ile ich kosztuje rachunek i ilość zużytych m³ nie rozbijając ich na składowe. Uważa, że należałoby zastanowić nad rodzinami jedno czy dwuosobowymi, w których zużycie wody jest mniejsze, aby ten abonament nie był większym składnikiem cenotwórczym. Zaznaczył, że w perspektywie utrzymania samego Związku Komunalnego koszt nie jest tak duży, bo wynosi 3mln zł z czego około 85% stanowią podatki jakie Związek Komunalny płaci gminom niemniej jednak samo istnienie Związku daje gwarancję, że ktoś ma na to jakiś wpływ.

Przewodnicząca Rady Miejskiej D. Gosławska – poinformowała, że jeśli będzie zachodziła konieczność zorganizowania takiego spotkania przez przedstawicieli PWiK, to zadeklarowali oni chęć w jego uczestnictwie.

Prezes PWiK A. Babczyński – podziękował za udział w dzisiejszym spotkaniu licząc, że będzie istniała jeszcze możliwość dalszej kontynuacji tego tematu. Ponowił zaproszenie do krótkiej wizyty w Wodociągach Częstochowskich.

Burmistrz J. Zakrzewski – podziękował Przedstawicielom PWiK za wizytę. Uważa, że pomysł zaproszenia radnych do Wodociągów częstochowskich posłużyłby do pokazania na jakim poziomie prowadzona jest gospodarka. Zaznaczył, że warto jest zrobić analizę ekonomiczną by móc pokazać dwa składniki, o których warto pamiętać tj. ponad 1.000000,00zł ml. zł w inwestycje wodociągowe i kwota 700.000,00zł jak wpływa do kasy gminy z tytułu podatku. To też trzeba brać pod uwagę.

Przewodnicząca Rady D.Gosławska - podziękowała wszystkim za udział w spotkaniu, wyraziła nadzieję na dalsze kontynuowanie sprawy.

Protokołowała:

Danuta Kowalik
Mariola Wrona